

Sygn. akt VIA Ca 888/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Marzena Miąskiewicz (spr.)

Sędzia SA – Ewa Stefańska

Sędzia SO (del.) – Maciej Kruszyński

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Ż. P.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 lutego 2012 r.

sygn. akt XXV C 1417/10

I zmienia zaskarżony wyrok częściowo, w ten sposób, że punktowi I-2 nadaje następującą treść:

„2. 18.143,79 (osiemnaście tysięcy sto czterdzieści trzy 79/100) zł tytułem odszkodowania za skutki wypadku z dnia 9 września 2006 r. z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 10.700 (dziesięć tysięcy siedemset) zł od dnia 19 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty,

- 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł od dnia 28 listopada 2008 r. do dnia zapłaty,

- 4.096 (cztery tysiące dziewięćdziesiąt sześć) zł od dnia 3 stycznia 2007 r. do dnia zapłaty,

- 52,92 (pięćdziesiąt dwa 92/100) zł od dnia 24 listopada 2006 r. do dnia zapłaty,

- 1.494,87 (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt cztery 87/100) zł od dnia 27 października 2010 r. do dnia zapłaty,

- oddala powództwo o zasądzenie odszkodowania w pozostałym zakresie”;

II oddala apelację w pozostałej części;

III zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Ż. P. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 888/12

UZASADNIENIE

Ż. P. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.:

1. kwoty 53 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 listopada 2006 roku do dnia zapłaty, tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku z dnia 9 września 2006 roku, wskazując, że pozwana wypłaciła na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 7 000 zł, zaś kwotą odpowiadającą rzeczywiście doznanej przez nią krzywdzie jest kwota 60 000 zł,
2. kwoty 27 174,51 zł, tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia, rehabilitacji, kosztów opieki, zniszczoną odzież i telefon komórkowy
3. kwoty 3 597,77 zł tytułem utraconych dochodów, która stanowi różnicę pomiędzy wynagrodzeniem wynikającym z umowy o pracę a zasiłkiem chorobowym otrzymywanym przez powódkę z ZUS-u przez okres od dnia 8 kwietnia 2008 roku do dnia 29 sierpnia 2008 roku, o której wypłatę powódka wystąpiła do pozwanej pismem z dnia 28 października 2008 roku - wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę liczonymi od dnia 28 listopada 2008 roku do dnia zapłaty;
4. kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej.

Ponadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za szkody mogące wynikać w przyszłości z tytułu wypadku z dnia 9 września 2006 roku.

Towarzystwo (...) SA w W. wniosło o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych .

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Ż. P. kwotę:

1. 53.000zł z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 3 stycznia 2007r. do dnia zapłaty, tytułem dopłaty zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 9 września 2006r.,
2. 21.497,81 zł, tytułem dopłaty odszkodowania za skutki wypadku z dnia 9 września 2006r. z ustawowymi odsetkami płatnymi od kwoty :
 - 10.700zł od dnia 19 kwietnia 2008r. do dnia zapłaty,
 - 1.800zł od dnia 28 listopada 2008r. do dnia zapłaty,
 - 4.096zł od dnia 3 stycznia 2007r. do dnia zapłaty,
 - 52,92zł od dnia 24 listopada 2006r. do dnia zapłaty,
 - 1.036,74zł od dnia 18 kwietnia 2008r. do dnia zapłaty,
 - 1.759,01 zł od dnia 23 sierpnia 2008r. do dnia zapłaty,
 - 2.053,14zł z ustawowymi odsetkami płatnymi od 27 października 2010r. do dnia zapłaty;

II ustalił odpowiedzialność Towarzystwa (...) S.A. w W. za szkody mogące wyniknąć w przyszłości dla Ż. P. z tytułu wypadku z dnia 9 września 2006r.;

III w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

IV zasądził na rzecz Ż. P. od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 8.690zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V nakazał Skarbowi Państwa-kasie Sądu Okręgowego w Warszawie przeksięgowanie kwoty 314,30zł z zaliczki zaksięgowanej pod poz. WB (...), tytułem uzupełnienia wydatków tymczasowo uiszczonych ze środków Skarbu Państwa;

VI nakazał pobrać od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa -kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 90,3 8zł tytułem uzupełnienia wydatków.

Zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

W dniu 9 września 2006 roku powódka uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, w wyniku przebiegu którego doznała licznych urazów fizycznych, m.in. urazu głowy z podejrzeniem złamania piramid i uszkodzeniem błon bębenkowych, rany tłuczonej brody, złamania lewego obojczyka, otwartego złamania wyrostka łokciowego prawego, złamania nadgarstka lewego, urazu kolana lewego oraz uszkodzenia więzadła kolana lewego (co zostało wykryte dopiero w marcu 2008 roku). Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do (...) w W., gdzie przebywała do dnia 18 września 2006 roku.

Badanie tomograficzne głowy wykazało zacienienie w zatokach klinowych mogące odpowiadać płynowi, obustronne częściowe zacienienie wyrostków sutkowych, jam sutkowych, dodatkowo zacienienie jamy bębenkowej i przewodu słuchowego zewnętrznego.

W wyniku wypadku doszło u powódki do wycieku krwi z uszu, następnie, tj. po odzyskaniu przytomności, powódka uskarżała się na szumy i pogorszenie słuchu. Obustronnie w przewodach słuchowych powódki zalegała krew. Po jej odessaniu stwierdzono, iż krew znajduje się również za błoną bębenkową. U powódki założono sączek, który usunięty został w dniu 9 stycznia 2007 roku. Ponadto podczas usuwania sączka stwierdzono uszkodzenie tylnego-górnej ściany przewodu słuchowego zewnętrznego.

Od dnia 22 września 2006 roku do dnia 26 września 2006 r. powódka przebywała w Klinice (...) Wydziału Lekarskiego w szpitalu (...) gdzie poddano ją zabiegowi, podczas którego dokonano repozycji i zespolenia drutami K lewego obojczyka, unieruchamiając kończynę górną lewą za pomocą opatrunku gipsowego na okres 5 tygodni. Podczas tego pobytu stwierdzono u powódki również złamanie wyrostka łokciowego prawego.

Po wyjściu ze szpitala powódka miała unieruchomione obie ręce, nie mogła chodzić. Około miesiąca po opuszczeniu szpitala jeździła na wózku, następnie poruszała się o kuli. Przez okres pierwszego miesiąca po opuszczeniu szpitala potrzebowała stałej opieki (poza porą snu) osób trzecich. Opieka nad powódką była sprawowana przez jej mamę oraz narzeczonego. Mama powódki przebywała 30 dni na zwolnieniu w celu sprawowania opieki nad nią.

W okresie od dnia 26 września 2006 r. do dnia 3 października 2006 r. powódka korzystała z opieki medycznej poradni przy szpitalu (...) z powodu utrzymujących się dolegliwości kolana lewego.

W wyniku przeprowadzonych badań w dniu 9 stycznia 2007 r. - usg i TK lewego kolana stwierdzono uszkodzenie więzadła krzyżowego przedniego i przyśrodkowego oraz chondromalacje III stopnia na przyśrodkowym kłykciu piszczeli.

W dniu 9 stycznia 2007 r. przeprowadzono u powódki badanie słuchu, w wyniku którego stwierdzono 10 % ubytek słuchu.

W dniu 3 marca 2008 r. stwierdzono konieczność przeprowadzenia zabiegu artroskopii kolana lewego z powodu utrzymujących się dolegliwości i wpisano powódkę do kolejki oczekujących na przeprowadzenie zabiegu, zabieg miał być przeprowadzony po 2 miesiącach oczekiwania. W dniu 6 marca 2008r. z powodu utrzymujących się dolegliwości kolana powódka zgłosiła się do prywatnej lecznicy (...) w L., gdzie dokonano zabiegu artroskopowego. Powódka pokryła koszty zabiegu w kwocie 10 000 zł oraz koszt wizyty lekarskiej w kwocie 700 zł. Bezpośrednio po zabiegu powódka poddała się rehabilitacji, której koszty w wysokości 1800 zł również pokryła ze środków własnych. Do dnia zamknięcia rozprawy powódka nadal jest na liście oczekujących na tę operację w ramach NFZ.

Następnie powódka była leczona w poradni ortopedycznej do dnia 29 sierpnia 2008r. oraz w poradni rehabilitacyjnej. Do dnia 30 października 2008r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim.

W momencie wypadku powódka miała 24 lata. Z wykształcenia jest technikiem handlowcem. W chwili wypadku była zatrudniona, świadczyła pracę na podstawie umowy zawartej na czas nieokreślony.

Dolegliwości powypadkowe u powódki utrzymują się do dnia dzisiejszego. Powódka uskarża się na bóle lewego kolana, które odczuwa podczas stania, dłuższego chodzenia, dolegliwości te nasilają się podczas zmian pogody, występują obrzęki, należy przeprowadzać okresowe punkcje stawu, odczuwa szum w głowie oraz cierpi na niedosłuch lewego ucha, osłabienie słuchu oraz bóle stawu barkowego.

W wyniku przebytych operacji u powódki występują liczne blizny: w okolicy środkowej brody - gwiazdkowata blizna o długości 1,5 cm, przesuwalna względem podłoża co zostało uznane za 3% stały uszczerbek na zdrowiu; na przedniej części lewego obojczyka esowata blizna pooperacyjna długości 10 cm bez wyraźnych deformacji obojczyka i bez ograniczeń jego ruchomości, co powoduje nieznaczny defekt kosmetyczny dający 3% stałego uszczerbku; w okolicy kolana pojedyncze blizny skórne po artroskopii. Ponadto u powódki występuje zanik mięśni lewego uda, ma ograniczoną możliwość zgięcia lewego kolana o 10°, śladowy ruch szufladkowy przedni (przesuw ok. 1 cm) i śladowa niestabilność przyśrodkowa, co daje trwale uszkodzenie zdrowia na poziomie 12 % (k. 221).

W wyniku wypadku z dnia 9 września 2006 r. powódka odniosła w sumie 38 % trwały uszczerbek na zdrowiu.

Na skutek wypadku z dnia 9 września 2006 r. powódka przebyła długotrwałe leczenie oraz rehabilitację. Większość kosztów powódka musiała ponieść, w tym kwotę 10 700 zł za artroskopię wraz z wizytą lekarską, kwotę 1 800 zł na rehabilitację, kwotę 4 096 zł z tytułu opieki sprawowanej przez osoby trzecie nad powódką (16 godzin dziennie, po pominięciu 8 godzin na sen), kwotę 1 036,74 zł na zakup tutora kolanowego, dostarczenie aparatu do domu powódki oraz za wypożyczenie aparatu ortopedycznego oraz koszty leków.

Sprawca wypadku z dnia 9 września 2006 roku, w chwili zdarzenia miał zawartą z pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych.

W dniu 10 października 2006 roku powódka zgłosiła do pozwanej roszczenie za szkodę osobową żądając wypłacenia łącznie kwoty 99 286,01 zł tytułem szkód poniesionych w wyniku wypadku.

Pismem z dnia 23 listopada 2006 roku pozwana oświadczyła, iż przyjmuje odpowiedzialność za szkodę zaistniałą w ramach umowy ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej i przyznała powódce odszkodowanie w kwocie 2 000 zł, która to stanowi zaliczkę na poczet zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W dniu 19 grudnia 2006 roku pozwana poinformowała powódkę, iż w związku z przeprowadzonym badaniem lekarskim przyznała powódce odszkodowanie w wysokości 5 000 zł.

Pismem z dnia 18 marca 2008 roku powódka rozszerzyła swoje roszczenie wypłaty odszkodowania o kwotę 11 736,74 zł, która to kwota odpowiada wydatkom jakie poniosła w związku z poddaniem się prywatnie operacji artroskopii oraz towarzyszącymi temu kosztami.

Pozwana przyznała powódce dodatkowo odszkodowanie z tytułu kosztów leczenia w łącznej kwocie 1 758,38 zł. Na powyższą kwotę składają się koszty leków - 359,91 zł, koszty wypożyczenia aparatu ortopedycznego - 1 067,50 zł, koszty Tudora kolanowego - 260 zł oraz koszty aparatu ortopedycznego w kwocie 70,97 zł.

W dniu 5 października 2010 roku powódka skierowała do pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty łącznej kwoty 80 174,51 zł, na która składały się następujące należności: 53 000 zł z tytułu uzupełnienia wypłaconego zadośćuczynienia, 10 700 zł z tytułu zwrotu kwoty zapłaconej przez powódkę za zabieg artroskopii oraz 16 474,51 zł z tytułu zwrotu pozostałych kosztów wynikających z innych przedstawionych w toku postępowania likwidacyjnego rachunków.

Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości fakt popełnienia przez osobę ubezpieczoną od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, zwinionego i bezprawnego czynu niedozwolonego na szkodę powódki. Pozwana co do zasady nie kwestionowała swej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną powódce na skutek wypadku jakiego ta uległa w dniu 9 września 2006 roku, jednakże stała na stanowisku, że w całości zaspokoila roszczenia powódki, związane z tym wypadkiem.

Jeśli chodzi o szkodę niemajątkową (krzywdę) podstawę prawną żądania stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka doznała licznych urazów fizycznych, które wiązały się również z długotrwałym cierpieniem fizycznym oraz psychicznym. Co więcej ich skutki powódka odczuwa do dnia dzisiejszego (uszkodzenie słuchu, blizny, deformacja obojczyka).

Sąd Okręgowy uznał, że wobec skutków wypadku i rozmiaru krzywdy, jakiej doznała powódka, zważywszy, że prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyłącza przyznanie dalszego zadośćuczynienia (poza już zasądzonym w związku z podstawą sporu), kwota dotychczas wypłacona nie mogła być uznana za wystarczającą. Jest oczywiste, że rozmiar doznanej krzywdy jest znaczny, nie ma też większych szans na dalszą poprawę stanu zdrowia powódki - skutki doznanych urazów są trwałe i nie można wykluczyć, jak wskazał biegły ortopeda i laryngolog, że w przyszłości nie pogłębią się. Powódka ma trwałe uszkodzony słuch, co nie pozwala jej na podjęcie każdej pracy, poszkodowana ma świadomość, co do tego w jakim zakresie zmieniło się jej życie po wypadku.

Analizując i oceniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że żądanie zadośćuczynienia w wysokości 60 000 złotych nie jest wygórowane. Po odjęciu kwoty 7 000 złotych wypłaconej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym daje to kwotę 53 000 złotych zasądzoną wyrokiem. Krzywdy jako szkody niemajątkowej - nie można wymierzyć w kategoriach ekonomicznych. Uszczerbek na zdrowiu psychicznym i fizycznym poszkodowanej nie może zostać restytuowany w sposób adekwatny przez świadczenia pieniężne - medycyna, bowiem nie zna sposobu na przywrócenie powódce pełnego zdrowia - może jednak być złagodzony poprzez dostarczenie poszkodowanej środków materialnych pozwalających na zaspokojenie w szerszej mierze jej potrzeb.

Obowiązek wypłaty przez zakład ubezpieczeń odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, który wyrządził szkodę, powstaje nie z chwilą uprawomocnienia się wyroku karnego ustalającego winę sprawcy wypadku, lecz generalnie rzecz biorąc, z chwilą najwcześniejszego, jak to jest możliwe, wyjaśnienia przez zakład ubezpieczeń okoliczności wypadku. Zakład ten bowiem zgodnie z art. 817 kc ma obowiązek, po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku, ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, to znaczy aktywnego, samodzielnego wyjaśnienia okoliczności wypadku i wysokości szkody (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 2002 roku w sprawie V CKN 1134/00, LEX nr 57224). Ubezpieczyciel już w dniu 23 listopada oświadczył, iż przyjmuje na siebie odpowiedzialność za zaistniałą szkodę w ramach umowy ubezpieczenia OC, którą zawarł ze sprawcą szkody. W dniu 19 grudnia 2006 roku pozwana stwierdziła, iż po przeprowadzeniu badania powódki ustala należne jej zadośćuczynienie na łączną kwotę 7 000 zł. Tym samym należy uznać, iż w tym momencie ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność i tym samym w ciągu 14 dni winien wypłacić pozostałe świadczenie przysługujące z tytułu wypadku z 9 września 2006 roku, stąd opóźnienie od 15 – go dnia po tej dacie.

Sąd Okręgowy oddalił roszczenie o odsetki za okres od dnia 11 listopada 2006 roku do dnia 3 stycznia 2007 roku. Strona powodowa nie przedstawiła żadnego wyводу prawnego w odniesieniu do art.817 k.c., a powódka od złożenia pozwu jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wskazującego dlaczego na datę żądania odsetek ubezpieczenie był w opóźnieniu.

Nadto zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Żądanie powódki zwrotu kosztów leczenia mieści się w prawnym roszczeniu o odszkodowanie, obejmującym wszelkie koszty wynikłe z uszkodzenia ciała, a więc zarówno te jednorazowo wynikłe z konieczności zakupu potrzebnego sprzętu medycznego, jak też te cykliczne, wynikające z zakupu lekarstw, opłacenie wizyt lekarskich, prowadzonej rehabilitacji, prywatnej operacji itp.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne wydatki na leczenie , które zostały wykazane złożonymi rachunkami: kwotę 10 700 zł za artroskopię wraz z wizytą lekarską, kwotę 1 800 zł na rehabilitację, kwotę 1 036,74 zł na zakup tutora kolanowego, dostarczenie aparatu do domu powódki oraz za wypożyczenie aparatu ortopedycznego oraz koszty zakupu leków.

Odsetki zostały ustalone biorąc pod uwagę wykazany moment zgłoszenia roszczeń do ubezpieczyciela i obowiązek po stronie ubezpieczyciela ich uwzględnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wymagała 24 godzinnej opieki, albowiem opieka nie musiała być nad nią sprawowana w porze snu. Wobec powyższego zasądzono zwrot kosztów opieki nad powódką w zakresie 16 godzin dziennie, przyjmując koszt godziny opieki na 8 zł.

Powódka wносиła także o zasądzenie kwoty 752 zł tytułem zniszczonych rzeczy osobistych, oraz kwoty 3 597,77 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków. Co do w/w kwot powódka w toku niniejszej sprawy nie wykazała zasadności powyższych roszczeń, nie udowodniła ich istnienia ani wysokości, a skoro pozwana wносиła o oddalenie powództwa to należy przyjąć, że kwestionowała zarówno istnienie szkody w tym zakresie jak też jej wysokość.

Sąd Okręgowy wskazał, że dopuszczalne jest ustalenie odpowiedzialności pozwanego za określone zdarzenie i szkodę mogącą powstać w przyszłości, jako jego skutek. Zgodnie z opinią biegłego ortopedy i laryngologa u powódki może następować pogorszenie stanu zdrowia. Wobec powyższego uznano za zasadne uwzględnienie roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłości.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu było rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Biorąc pod uwagę, iż powódka wygrała niniejszy proces, Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. obciążył pozwaną jako stronę przegrującą kosztami procesu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana zaskarżając go w części to jest:

- punkcie I.1 co do daty wymagalności zasądzonej kwoty, zarzucając błędne określenie daty od której Sąd zasądził odsetki, mimo że z uzasadnienia wyroku nie wynika, aby stan faktyczny sprawy uzasadniał przyjęcie, że zasądzona kwota była należnym świadczeniem już w 2007 r., gdy powódka była jeszcze w trakcie leczenia i nawet nie została jeszcze prawidłowo zdiagnozowana;
- w punkcie I. 2 co do kwoty 21 497,81 zł zarzucając brak uzasadnienia rozstrzygnięcia w zakresie tej kwoty;
- w punkcie IV i VI.

Wskazując na powyższe wniesiono o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

- zasądzenie w punkcie I. 1 kwoty 53 000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2012r, a nie od dnia 3 stycznia 2007r i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie;

- w punkcie I.2 oddalenie powództwa co do kwoty 21 497,81 zł;
- w punktach IV i VI orzeczenie o kosztach stosownie do zmienionego rozstrzygnięcia.
- zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna i w tej części zaskarżony wyrok, jako niezgodny z prawem, nie może się ostać.

W apelacji strona pozwana zaskarżyła rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie w jakim uwzględnił on żądanie zasądzenia odszkodowania.

W tym zakresie apelacja jest częściowo trafna, bowiem Sąd Okręgowy bezpodstawnie uznał za zasadny zwrot powódce kosztów zakupu tutora kolanowego, wypożyczenia aparatu ortopedycznego oraz dostarczenia tego aparatu. Z tego tytułu zasądzono kwotę 1036,74 zł wynikającą z wezwania do zapłaty skierowanego przez powódkę do pozwanego pismem z dnia 18 marca 2008 r., na którą to kwotę składają się kwoty: 260 zł za tutor, 597,80zł za wypożyczenie aparatu ortopedycznego, 70,97 zł za dostarczenie aparatu oraz 107,97 zł za zakup leków. Do pisma tego dołączono faktury dokumentujące te wydatki. W kolejnym wezwaniu do zapłaty z dnia 23 lipca 2008 r. powódka zażądała ponownie, wobec nieuwzględnienia przez pozwanego pierwszego wezwania, zwrotu kosztów wypożyczenia aparatu ortopedycznego w łącznej kwocie 1 067,50 zł (597,80 zł tak jak w poprzednim wezwaniu do zapłaty oraz kwoty 469.70 zł za dalszy okres) oraz ponownie kosztów zakupu tutora (260 zł) i dostarczenia aparatu ortopedycznego (70,97 zł) a także kosztów zakupu leków w kwocie 359,91 zł. (k. 79). Pozwany zwrócił powódce kwotę 1.759,01 zł wynikającą z wezwania z dnia 23 lipca 2008 r. co zresztą w pozwie przyznał pełnomocnik powódki, a zatem powództwo w tym zakresie należało oddalić, Sąd Okręgowy zaś zasądził na rzecz powódki tak kwotę 1036,74 zł wynikającą z wezwania do zapłaty z dnia 18 marca 2008 r. jak i kwotę 1 759,01 zł żadaną w piśmie z dnia 23 lipca 2008 r., co oznacza, że w wyroku zasądzono odszkodowanie za zakup tutora, wypożyczenie aparatu ortopedycznego oraz dostarczenie go w dwukrotnej wysokości, pomimo że pozwany jeszcze przed wniesieniem pozwu wypłacił powódce należne z tego tytułu odszkodowanie.

Częściowo jest również zasadna apelacja w zakresie w jakim zaskarżono nią zasądzenie odszkodowania w kwocie 2 053,14 zł.

Rację ma skarżący zrzucając Sądowi Okręgowemu brak uzasadnienia rozstrzygnięcia w tej części, czym w ocenie Sądu Apelacyjnego naruszono art. 328 § 2 k.p.c. Jednakże Sąd Apelacyjny jest nie tylko Sądem odwoławczym, lecz także merytorycznym i poczynił własne ustalenia w tym zakresie. W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy należało ustalić, że na kwotę 2 053,14 zł zasądzoną przez Sąd Okręgowy składają się poniesione przez powódkę koszty fizykoterapii w kwocie 370 zł (rachunek k. 150) oraz koszty zakupu leków w kwocie 1 712.98 zł wynikające ze złożonych przez powódkę faktur w kwotach 222,25 zł (k. 56 i 154), 31,36 zł (k. 57 i 155), 60,74 zł (k. 71 i 156), 146,68 zł (k. 54 i 157), 40,10 zł (k. 158), 37,77 zł (k. 159), 73,20 zł (k. 160), 18.80 zł (k. 161), 18,13 zł (k. 70 i k. 162), 29,10 zł (k. 69 i 163), 60,74 zł (k. 164), 34,70 zł (k. 165), 48 zł (k. 166), 65,90 zł (k. 58 i 167), 260 zł (k. 168), jednakże odszkodowanie za poniesione przez powódkę koszty leków należy pomniejszyć o wypłaconą już z tego tytułu łącznie kwotę 572,49 zł na którą składa się kwota 359,91 zł wypłacona powódce przy piśmie z dnia 2 października 2008 r. oraz kwoty wynikające z dwóch faktur (k. 54 i 58) i w tym zakresie również należało uwzględnić apelację zmieniając zaskarżony wyrok.

W pozostałej części apelacja jest niezasadna, a zaskarżony wyrok jako odpowiadający prawu jest prawidłowy.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że powódce nie przysługuje zwrot kosztów leczenia, zabiegu operacyjnego i późniejszej rehabilitacji. Myli się bowiem twierdząc, że powódka nie wykazała konieczności przeprowadzenia tego zabiegu w placówce innej niż posiadająca umowę z NFZ. Powódka bowiem przedłożyła zaświadczenie Wojewódzkiego Szpitala (...) z dnia 3 marca 2002 r., powoływane przez samego skarżącego w apelacji, z którego wynika, że na

taki zabieg tam oczekiwała. Biegły w oparciu o informację powódki podał, że po dwóch miesiącach od rozpoznania wyznaczono jej termin przyjęcia do kliniki ortopedycznej, ale równocześnie stwierdził, że aczkolwiek zwłoka nie jest tu szkodliwa, to jednak wcześniejszy zabieg może powodować lepsze wyniki leczenia, zwłaszcza, że zbyt późno rozpoznano schorzenie, zaś sama powódka słuchana informacyjnie w dniu 26 stycznia 2011 r. podała, co nie zostało w żaden sposób zakwestionowane przez pozwaną, że nadal oczekuje na operację kolana w ramach NFZ. Trudno zatem uznać, że w tej sytuacji koszt zabiegu operacyjnego jakiemu poddała się powódka w dniu 6 marca 2008 r. w prywatnej lecznicy, koszty wizyt lekarskich z tym związanych oraz rehabilitacji po zabiegu nie stanowiły niezbędnych i celowych wydatków do których skompensowania obowiązany jest pozwany. Rację ma Sąd Okręgowy, że ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań podjętych z uzasadnionym, zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej, przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu poszkodowanego.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy również prawidłowo uznał za uzasadnione żądanie powódki zwrotu kosztów opieki, jakiej wymagała po wypadku w okresie od 16 września 2006 r. do 18 października 2006 r. po 16 godzin dziennie płatne po 8 zł za godzinę. Co do tych kosztów w apelacji nie podniesiono żadnych zarzutów, mimo że w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy wyczerpująco przedstawił sposób ustalenia ich wysokości.

W zaskarżonym wyroku zasądzona kwota 52,98 zł stanowi zwrot kosztów zakupu leków wynikających z dwóch faktur (k. 55) do zapłaty której to kwoty powódka wezwała pozwanego pismem z dnia 28 października 2008 r. (k. 81), czego pozwany w apelacji również skutecznie nie zakwestionował.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną przez Sąd Okręgowy na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 21 497,81 zł obniżył do kwoty 18 143,73 zł z ustawowymi odsetkami jak w zaskarżonym wyroku i powództwo o odszkodowanie w pozostałym zakresie oddalił.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut apelacji, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił datę początkową naliczania odsetek ustawowych od zasądzonego zadośćuczynienia, to jest on całkowicie chybiony.

Skoro powódka żądała od pozwanego łącznie zapłaty kwoty 99 286,01 zł w tym zadośćuczynienia obejmującego zasądzoną z tego tytułu kwotę w piśmie z dnia 10 października 2006 r., to stanowisko skarżącej, że ustawowe odsetki należą się dopiero od daty wyrokowania jest chybione.

Według niektórych orzeczeń zadośćuczynienie to jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez Sąd (art. 316 k.p.c.) i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r. sygn. akt CKN 361/97, oraz z dnia 20 marca 1998 r. sygn. akt II CKN 650/97).

W innych orzeczeniach Sąd Najwyższy uznaje, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić, z zastrzeżeniem wyjątków – obecnie wynikających z art. 14 ust. 1 i 2 w/w ustawy – niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.) w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r. sygn. akt II PR 257/70, z dnia 12 lipca 2002 r. sygn. akt CKN 1114/00, z dnia 18 lutego 2010 r. sygn. akt II CSK 434/09).

W wyroku z dnia 18 lutego 2011 r. sygn. akt I CSK 243/10 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że żadne z tych rozważań nie może być uznane – na co zdają się wskazywać wyżej powołane orzeczenia – za wyłączenie właściwe.

Odsetki zgodnie z art. 481 k.c. należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie, uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie

zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez Sąd odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen Sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytucyjnego, lecz deklaratoryjny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. sygn. akt I CK 131/03 z dnia 17 listopada 2006 r. sygn. akt V CSK 266/06 oraz z dnia 26 listopada 2009 r. sygn. akt III CSK 62/09).

Chociaż racje ma skarżący, że wysokość krzywdy, jak i szkody majątkowej, może się zmieniać w czasie, różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia, to wyrażona w art. 363 § 2 k.c. zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody zarówno majątkowej jak i niemajątkowej, ustala się uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter – nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 200 r., II CKN 725/98 i z dnia 16 kwietnia 2009 r. I CSK 524/08).

Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r. sygn. akt I CSK 243/10).

W rozpoznawanej sprawie, wbrew stanowisku skarżącego, z uwagi na rozmiar krzywdy powódki istniejącej już w dacie wezwania do zapłaty zadośćuczynienia to jest w dniu 10 października 2006 r., brak jest podstaw do zasądzenia odsetek za opóźnienie w zapłacie orzeczonego na rzecz powódki zadośćuczynienia dopiero od dnia wyrokowania. Dokonane w toku postępowania ustalenia i oceny wskazują na to, że krzywda doznana przez powódkę w rozmiarze odpowiadającym zasądzonemu zadośćuczynieniu istniała już w dacie 3 stycznia 2007 r., to jest stwierdzonym przez Sąd Okręgowy terminie wymagalności zadośćuczynienia, od którego zasądzone zostały odsetki za opóźnienie.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. częściowo zmieniając zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego żądania odszkodowania w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację.

Kosztami postępowania na podstawie art. 100 k.p.c. obciążono w całości pozwanego, ponieważ powódka uległa tylko co do nieznacznej części swego żądania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a w postępowaniu apelacyjnym uwzględniono apelację pozwanego tylko w 6 %.